

Krystian Strauss

Historia dwóch wizyt. Napoleon I Bonaparte i Józef Poniatowski w Bydgoszczy

słowa kluczowe: Napoleon I Bonaparte, Józef Poniatowski, Bydgoszcz

W dobie Księstwa Warszawskiego przez Bydgoszcz przejeżdżało wiele sławnych i znaczących postaci epoki napoleońskiej. Wizyty te były często bardzo krótkie. Niektóre z nich zostały zapomniane, inne wraz z upływem czasu zdążyły obrosnąć w liczne legendy. Wśród osób odwiedzających ówczesną Bydgoszcz można wymienić m.in. cesarza Napoleona I Bonaparte i księcia Józefa Poniatowskiego. Celem powyższego artykułu jest omówienie przebiegu ich wizyt w oparciu o źródła z epoki.

Spośród dwóch wskazanych postaci Bydgoszcz jako pierwszy odwiedził Napoleon Bonaparte. W polskich publikacjach brak było dotychczas pewnych informacji na temat jego wizyty. Zagadnienie to podjęli m.in. redaktor Stanisław Nowakowski¹ i Zenon Jarkiewicz². Pierwszy z wymienionych opisał tę kwestię w artykule pt. *Czy Napoleon był w Bydgoszczy?* Tekst został opublikowany w „Dzienniku Bydgoskim” w 1934 r. Stanisław Nowakowski stwierdzał w nim, że Napoleon Bonaparte niewątpliwie odwiedził Bydgoszcz podczas przygotowań do wyprawy na Moskwę. Do wizyty tej miało dojść 6 lub 7 czerwca 1812 r. przy okazji podróży cesarza z Torunia do Gdańska. Zgodnie z powyższą hipotezą Napoleon Bonaparte przyjechał do Bydgoszczy po przeprawieniu się przez Wisłę pod Fordonem. Według Stanisława Nowakowskiego miał się zatrzymać w nieistniejącym już domu przy dzisiejszej ulicy Grottgera 1, aby zobaczyć instalacje Kanału Bydgoskiego³. Zgodnie z innym przekazem cesarz nocował w tym czasie

¹ „Dziennik Bydgoski” 1934, nr 10, s. 11-12.

² Z. Jarkiewicz, *Przed 115-tu laty... Czy Napoleon był w Bydgoszczy?*, „Kalendarz Bydgoski” 1997, R. 30, s. 245-246. W swoim artykule autor zebrał część dotychczasowych informacji (głównie prasowych), dotyczących domniemanego pobytu Napoleona Bonaparte w Bydgoszczy w 1812 r.

³ „Dziennik Bydgoski” 1934, nr 10, s. 11.

w kamienicy Pod Złotym Łososiem (Stary Rynek 27). Kolejnym domniemanym miejscem jego postoju miał być dom usytuowany na rogu ulicy Wierzbickiego i Podgórnej⁴. Powyższe podania nie posiadają na dzień dzisiejszy potwierdzenia w źródłach historycznych. Bazując na znanych do tej pory materiałach, nie sposób więc stwierdzić, czy cesarz faktycznie odwiedził Bydgoszcz w czerwcu 1812 r.⁵

W świetle źródeł Napoleon Bonaparte przejeżdżał przez gród nad Brdą kilka lat wcześniej. Stanisław Nowakowski zwracał uwagę, że cesarz był oczekiwany w mieście już w lutym 1807 r.⁶ Przeświadczenie to potwierdza cytowany przez niego raport generała Wincentego Aksamitowskiego do generała Jana Henryka Dąbrowskiego. Dokument ten został sporządzony wkrótce po bitwie pod Pruską Hławą. Polski dowódca pisał w nim między innymi, że *komisarz wojenny tutejszy odebrał uwiadomienie o przybyciu imperatora Napoleona z 10.000 gwardji tu do Bydgoszczy za dni trzy. Mamy tu wiadomości gadane z Torunia, iż po 8 dniowej batalji stanęło armistycium między dwoma imperatorami na tygodni 8 i że nasz udaje się do Berlina*⁷.

Ostatecznie Napoleon Bonaparte nie przybył wówczas do Bydgoszczy. Już 21 lutego zatrzymał się na zamku w Ostródzie. Przebywał tam do 1 kwietnia. W późniejszym czasie jego tymczasową kwaterą w Prusach był pałac w Kamieńcu⁸.

Napoleon Bonaparte pojawił się w Bydgoszczy kilka miesięcy później. 14 czerwca 1807 roku cesarz odniósł pod Frydlandem decydujące zwycięstwo nad siłami rosyjskimi. Kilka dni po bitwie dotarł do Tylży. W lipcu podpisał tam traktaty kończące wojnę z Rosją i Prusami. Zgodnie z zawartymi wówczas ustaleniami zdecydowano m.in. o utworzeniu Księstwa Warszawskiego.

Wkrótce po podpisaniu traktatów pokojowych Napoleon Bonaparte udał się w drogę powrotną do Francji. Jej pierwszy etap prowadził z Prus Wschodnich do Dreżna. W trakcie podróży orszak cesarski przejechał przez szereg miejscowości. Jedną z nich była Bydgoszcz.

Napoleon Bonaparte opuścił Tylżę już 9 lipca. Początkowo kierował się do Królewca. Dotarł tam 10 lipca o godzinie czwartej rano⁹. W trakcie swojego

⁴ Z. Jarkiewicz, dz. cyt., s. 246.

⁵ Podania dotyczące domniemanego pobytu Napoleona Bonaparte w Bydgoszczy oraz Fordonie w 1812 r. zostały również zawarte w pozycji *Bydgoskie legendy i przypowieści*, red. J. Derenda, Bydgoszcz 2013, s. 258-260.

⁶ „Dziennik Bydgoski” 1934, nr 10, s. 11.

⁷ *Gen. Aksamitowski do gen. Dąbrowskiego. Raport*, [w:] *Źródła wojskowe do dziejów Pomorza w czasach Księstwa Warszawskiego. Część 1: Zajęcie Pomorza 1806/7 r.*, red. J. Staszewski, Toruń 1933, s. 341-342.

⁸ A. Schuermans, *Itinéraire général de Napoléon Ier*, Paris 1908, s. 245.

⁹ Tamże, s. 251.

pobytu w mieście odwiedził m.in. port, a także wziął udział w przeglądzie wojsk¹⁰. Cesarz wyjechał w dalszą drogę 13 lipca o godzinie osiemnastej¹¹. Następnego dnia w południe Napoleon Bonaparte był już w Kwidzynie. Spędził tam godzinę¹². Po udaniu się w dalszą drogę orszak cesarski przeprowił się przez Wisłę. Dozło do tego najprawdopodobniej w okolicy Kwidzyna. Kolejnym odnotowanym miejscem postoju Napoleona Bonaparte w drodze do Drezna była Bydgoszcz.

Cesarz przybył do miasta w poniedziałek 15 lipca o godzinie czwartej rano. Jednym ze źródeł świadczących o jego przyjeździe jest fragment anonimowego listu, który 22 sierpnia 1807 r. został zamieszczony w „Dodatku do Gazety Warszawskiej”. Zgodnie z zawartymi tam informacjami w momencie zbliżania się cesarskiego powozu w mieście *uderzono we wszystkie dzwony*¹³. *Napoleona Bonaparte powitano wówczas przed jedną z bram miejskich. Biorąc pod uwagę kierunek, z jakiego najprawdopodobniej jechał orszak, można założyć, że uroczyste przyjęcie cesarza odbyło przed bramą Gdańską. W jego powitaniu uczestniczyli urzędnicy departamentu bydgoskiego, a także wszyscy znakomitsi obywatele*¹⁴. *W imieniu zebranych mieszkańców głos zabrał nowo mianowany prezes Sądu Apelacyjnego w Bydgoszczy, hrabia Józef Hutten-Czapski (1760-1810). Arystokrata ten, zwracając się do monarchy, miał powiedzieć: „Polacy nie mieli już Ojczyzny! Potężne ramię Twoje Cesarzu, skruszyło ich więzy i stawia znowu Polskę w rzędzie Narodów – Niesiemy Ci przeto wszyscy hołd winnej wdzięczności i poświęcenia się Tobie, przekonani, że byt nowy, do którego nas prowadzisz, będąc dziełem Twoim, nie będzie mógł być inny, tylko pełen wielkości, chwały i znaczenia godnego Ciebie”*¹⁵.

Innym źródłem, potwierdzającym przejazd cesarza przez Bydgoszcz, jest jego list z 18 lipca 1807 roku skierowany do marszałka Louisa-Alexandra Berthiera. Napoleon Bonaparte stwierdza w nim, że droga z Kwidzyna do Bydgoszczy, podobnie jak z Królewca do Elbląga, była w bardzo złym stanie¹⁶.

Wizyta cesarza nie trwała długo. Napoleon Bonaparte podczas pobytu w Bydgoszczy przyjął na audyencji francuskiego dyplomata w służbie bawarskiej François Gabriela de Bray. Ich spotkanie trwało około 45 minut¹⁷.

¹⁰ „Gazeta Warszawska” 1807, nr 64, s. 934.

¹¹ A. Schuermans, dz. cyt., s. 251.

¹² Tamże, s. 251.

¹³ „Dodatek do Gazety Warszawskiej” 1807, nr 67, s. 1029.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ Tamże.

¹⁶ *Au maréchal Berthier* [w:] *Correspondance de Napoléon Ier*, t. 15, Paris 1864, s. 538-539.

¹⁷ F.G. de Bray, *Aus dem Leben eines Diplomaten alter Schule. Aufzeichnungen und Denkwürdigkeiten des Grafen François Gabriel de Bray (1765-1832)*, Leipzig 1901, s. 258.

Dalsze szczegóły dotyczące wizyty cesarza pozostają nieznane. Na podstawie dostępnych źródeł nie można określić, w którym z budynków Napoleon Bonaparte zatrzymał się na odpoczynek. Nie możemy też z całą pewnością stwierdzić, czy oglądał Kanał Bydgoski. Po wyjeździe z miasta cesarz wraz ze swym orszakiem skierował się na południe. Jego trasa wiodła przez Mogilno¹⁸. Napoleon Bonaparte zatrzymał się tam na krótki postój. Napisał wtedy wiadomość do generała Jeana Rappa. Jeszcze tego samego dnia o godzinie osiemnastej orszak cesarski złożony z kilkunastu karet miał przejeżdżać przez Gniezno. Napoleonowi Bonaparte towarzyszył wówczas m.in. wielki książę Bergu Joachim Murat¹⁹. Ostatecznie 15 lipca 1807 r. około godziny dwudziestej pierwszej trzydzieści cesarz dotarł do Poznania²⁰.

Kilka lat po wizycie Napoleona Bonaparte do Bydgoszczy przejazdem zawitał również książę Józef Poniatowski. Jego pobyt w mieście był już kilkakrotnie wzmiankowany w literaturze. O wizycie tej wspominali: redaktor Stanisław Nowakowski²¹, Waleria Drygała²², a także dr Kazimierz Ossowski²³. Dotychczas jednak powyższy epizod nie doczekał się szczegółowego omówienia.

Wizyta w Bydgoszczy drugiej znaczącej postaci epoki napoleońskiej – Józefa Poniatowskiego – odbyła się latem 1810 r. Doszło do niej w trakcie powrotu księcia z Gdańska do Warszawy. Jej przebieg znany jest przede wszystkim z dwóch wydrukowanych wówczas informacji prasowych. Pierwsza z nich została zamieszczona w 69 numerze „Dodatku do Gazety Warszawskiej”. Jest to artykuł dotyczący wizyt księcia Poniatowskiego w Toruniu, Gdańsku, Bydgoszczy, a także Kaliszu. Opis cechuje się stosunkowo dużym stopniem ogólności.

Drugi tekst zawierający informacje o pobycie księcia Poniatowskiego w Bydgoszczy ukazał się w 74 numerze „Gazety Warszawskiej”. Jego autorem był radca prefekturalny departamentu bydgoskiego Konstanty Kruszyński. Urzędnik ten, rozpoczynając swój list do redakcji, napisał: *Wyczytałem w Nrze 69 Gazety Warszawskiej niejakię szczegóły przyjęcia w Bydgoszczy JO. Księcia Ministra wojny, Naczelnego dowódcy Wojsk Polskich. Te, aby były zupełne, przesyłam dokładny opis przyjęcia onegoż (...)*²⁴.

Zgodnie z opisem Kruszyńskiego królewski bratanek dotarł do Bydgoszczy 20 sierpnia o godzinie piętnastej. Wjechał do miasta powozem przez bramę Gdańską.

¹⁸ *Au Général Rapp*, [w:] *Correspondance de Napoléon Ier*, t. 15, Paris 1864, s. 530.

¹⁹ „Lech. Gazeta Gnieźnieńska” 1897, nr 39, s. 3.

²⁰ „Gazeta Warszawska” 1807, nr 59, s. 917.

²¹ S. Nowakowski, *Nieznany pamiętnik*, „Przegląd Bydgoski” 1933, R. 1, z. 1, s. 61.

²² W. Drygałowa, *O skarbach zatopionych w Brdziejach*, „Kalendarz Bydgoski” 1970, R. 3, s. 85.

²³ K. Ossowski, *Prasa Księstwa Warszawskiego*, Warszawa 2004, s. 369.

²⁴ „Gazeta Warszawska” 1810, nr 74, s. 1310.

Książę był oczekiwany już od kilku dni. Jego przyjazd uświetniono wystrzałami z miejskich dział²⁵.

Po przybyciu na miejsce Józef Poniatowski spotkał się początkowo z miejscowym komendantem placu pułkownikiem Ksawerym Bardzkim²⁶, następnie wspólnie z towarzyszącą mu grupą oficerów udał się nad Kanał Bydgoski, aby zapoznać się z funkcjonującymi tam instalacjami²⁷.

Książę Poniatowski powrócił do miasta po godzinie. Przyjął wówczas reprezentację miejscowych władz. Obiecał zebranim swój udział w planowanym przedstawieniu teatralnym, a także późniejszym balu. Następnie udał się na obiad wydany przez pułkownika Bardzkiego²⁸. Po zakończeniu posiłku królewski bratanek zgodnie z obietnicą przybył do sali teatralnej, aby uczestniczyć w sztuce przygotowanej przez amatorski Teatr Polski²⁹.

Bydgoscy aktorzy wystawili przed zebranymi jednoaktową komediooperę pt. *Siedem razy jeden*. Jej autorem był Ludwik Adam Dmuszewski. Przedstawienie to zmodyfikowano tak, aby pasowało do zaistniałych okoliczności. Sztuka została zakończona wierszem, zaśpiewanym przez żonę prefekta departamentu bydgoskiego, Franciszkę z Rzętkowskich Gliszczyńską³⁰. W utworze nawiązano do zwycięskiej dla Księstwa Warszawskiego wojny polsko-austriackiej z 1809 r. Wspomniany fragment przedstawienia został przytoczony w prasie w następującej formie:

*Wodzu! Którego wieńczą heroiczne czyny
Z wdzięczności narodowej splecione wawrzyny,
Przymij do nich z Brdy nadbrzeża gałązkę dodaną;
Również życzliwych ręką współziomków zerwaną.
Nie zdoła moc wyrazów zrównać naszej chęci,
By Twe dzieła, wyryte w Świątyni pamięci,
Dosyć można uwielbić godnym Ciebie pieniem,
Szczere przeciż nie raczysz pogardzić życzeniem.
Przed rokiem, wśród bojaźni o los nasz troskliwi,*

²⁵ Tamże.

²⁶ Tamże. Zgodnie z drugą relacją zamieszczoną w „Dodatku do Gazety Warszawskiej” księcia Józefa Poniatowskiego powitał w Bydgoszczy Antoni Gliszczyński. Prefekt miał następnie wydać na jego cześć uroczysty obiad. W późniejszej i dokładniejszej relacji Konstantego Kruszyńskiego postać Antoniego Gliszczyńskiego nie występuje ani razu. Stąd można domniemywać, że w rzeczywistości prefekt przebywał wówczas poza Bydgoszczą.

²⁷ Tamże.

²⁸ Tamże.

²⁹ Tamże.

³⁰ Tamże.

*Twym męstwem ocaleni, dziś wolni, szczęśliwi
Dajemyć serca nasze, które wdzięczność wiąże;
Żyj na postrach przeciwnych ulubiony Książę!*³¹

Po przedstawieniu zaczęto wznosić okrzyki na cześć królewskiego bratanka. Ponadto wśród zebranych rozrzucono również druki zawierające wiersz kończący sztukę³².

Ostatnim punktem pobytu księcia Poniatowskiego w Bydgoszczy był uroczysty bal. Odbył się on w budynku resursy znajdującym się niegdyś na rogu ulicy Mostowej i Starego Portu³³. Książę, udając się po zmroku na tę uroczystość, miał przejeżdżać przez gęsto podświetlone miasto. Zgodnie z relacją Konstantego Kruszyńskiego tego dnia szczególnie bogato przyozdobiono między innymi bydgoski most. Urzędnik prefektury opisywał go w następujący sposób: *Most na rzece Brdzie, przez który Książę i wjeżdżał do miasta i przejeżdżać na bal musiał, wydawał najpiękniejszy widok. Budowla jego właśnie na samym środku tak znacznie jest wyniesiona, iż trzy na nim bramy triumfalne girlandami i poręczami ozdobione, a licznymi lampami oświetlone, dokładnie z najodleglejszych miejsc widzieć się dały. Wielkie kagańce, a z obu stron przy poręczach mostu zielonym przeplatanych drzewem, sprawiały tę przyjemność, że nurt bystrej rzeki tak dobrze jak w dzień wydawał się. Maszty zaś u statków po stronach mostu stojących, rzęśisto lampami oświetlone były*³⁴.

Książę Poniatowski przybył na bal około godziny dziesiątej wieczorem. Został wówczas powitany przez Franciszkę Gliszczyńską. Jego wejściu towarzyszyła muzyka, a także uderzenia w bębny. Sala, do której wkroczył, została przyozdobiona girlandami oraz wieńcami wykonanymi z liści dębu. Naprzeciwko głównego wejścia, na ścianie, znajdowało się specjalnie wykonane malowidło. W jego centrum przedstawiono lwa, natomiast po bokach widoczna była postać Heraklesa oraz herb książęcy. Po obu stronach malowidłu towarzyszyły polskie chorągwie wojskowe. Stworzoną w ten sposób kompozycję uzupełniał napis: „Pod dobrym Wodzem pewne zwycięstwo”. Poniżej malowidła skonstruowano rodzaj ołtarza, na którym umieszczono hasło: *Wdzięczność*. Na wystrój sali balowej składał się również portret Stanisława Augusta Poniatowskiego, zawieszony na jednej z bocznych ścian. Obraz ten zaopatrzone w napis: *On swój Naród oświecał; Cóż mógł zrobić więcej?*³⁵

³¹ „Dodatek do Gazety Warszawskiej” 1810, nr 69, s. 1230.

³² „Gazeta Warszawska” 1810, nr 74, s. 1310.

³³ S. Nowakowski, dz. cyt., s. 61.

³⁴ „Gazeta Warszawska” 1810, nr 74, s. 1310-1311.

³⁵ Tamże, s. 1311.

Bal rozpoczęto polonezem. Książę Poniatowski tańczył wówczas w pierwszej parze razem z Franciszką Gliszczyńską. W omawianej uroczystości miał również uczestniczyć urzędnik departamentu bydgoskiego Tomasz Trelewski. Zgodnie z relacją rodzinną, przekazaną za pośrednictwem wspomnień jego syna Władysława, książę Poniatowski tańczył podczas balu przede wszystkim z Béatrix Sophie Pouchelon. Była to córka miejscowego inspektora budowy młynów Wilhelma Koplina, żona barona i późniejszego napoleońskiego generała Étienne Pouchelona.

Królewski bratanek przebywał na balu nieco ponad dwie godziny. Opuścił Bydgoszcz już po północy. Wraz z towarzyszącymi mu osobami skierował się wówczas do Kalisza. Dnia 24 sierpnia powrócił do Warszawy³⁶.

Niewątpliwie dla ówczesnych mieszkańców Bydgoszczy wizyty cesarza Napoleona I Bonaparte i księcia Józefa Poniatowskiego były wydarzeniami doniosłymi i niecodziennymi. Należy zaznaczyć, że ich przebieg znany jest nam przede wszystkim dzięki źródłom prasowym. Obu gości przyjmowano w mieście niezwykle uroczysto. Pobyt cesarza był znacznie krótszy. Jednocześnie liczne szczegóły dotyczące tego wydarzenia pozostają nieznane. W przypadku wizyty Józefa Poniatowskiego sytuacja ma się nieco inaczej. Dzięki opisowi Konstantego Kruszyńskiego możemy stosunkowo dokładnie prześledzić przebieg pobytu księcia w Bydgoszczy. Informacje prasowe na temat obu wizyt należy zaliczyć do kategorii opisów uroczystości, które pojawiały się w prasie doby Księstwa Warszawskiego. Teksty te, oprócz charakteru czysto informacyjnego, często miały również na celu jak najkorzystniejsze ukazanie danych miast oraz przedstawicieli lokalnych władz. Typowym przykładem takiego zjawiska jest między innymi przywołany już tekst Konstantego Kruszyńskiego. O celu jego listu świadczyć może między innymi ostatnie zdanie. Urzędnik prefektury stwierdzał w nim: *Po północy, zazdrosna okoliczność sztafety nagle nam z domu balu porwała Księcia, który może gdzieindziej okazałby był przyjęty, lecz nigdzie czulej jak od nas*³⁷.

Podsumowując, należy stwierdzić, że wizyty Napoleona I Bonaparte i księcia Józefa Poniatowskiego są oczywiście historycznymi epizodami. Ich poznanie może się jednak stać kolejnym przyczynkiem do kompleksowych badań nad uroczystościami okolicznościowymi oraz życiem kulturalnym w Bydgoszczy w okresie istnienia Księstwa Warszawskiego³⁸.

³⁶ „Dodatek do Gazety Warszawskiej” 1810, nr 69, s. 1229.

³⁷ „Gazeta Warszawska” 1810, nr 74, s. 1311.

³⁸ Więcej na temat uroczystości obchodzonych w Bydgoszczy w okresie istnienia Księstwa Warszawskiego zob. J. Staszewski, *Obrazki z dziejów Bydgoszczy w czasach Księstwa Warszawskiego*, „Przegląd Bydgoski” 1934, R. 2, z. 3-4, s. 3-16.

A history of two visits. Napoleon I Bonaparte and Józef Poniatowski in Bydgoszcz

keywords: Napoleon I Bonaparte, Józef Poniatowski, Bydgoszcz

Summary

During the times of the Duchy of Warsaw, many famous and notable people of the Napoleonic era passed through Bydgoszcz. They included Napoleon I Bonaparte, Emperor of the French and Prince Józef Poniatowski. These were brief visits. The former one stopped in Bydgoszcz on July 15, 1807 on his way from Königsberg to Dresden. The latter one visited the city on August 20, 1810. Both guests received a warm welcome in Bydgoszcz. We know how their visits looked like primarily from newspapers. Finding out more details about these events can become a valuable contribution to comprehensive research on celebrations and cultural events in Bydgoszcz during the period of the Duchy of Warsaw.

Geschichte von zwei Besuchen.

Napoleon I. Bonaparte und Józef Poniatowski in Bydgoszcz

Schlüsselwörter: Napoleon I. Bonaparte, Józef Poniatowski, Bydgoszcz

Zusammenfassung

In den Zeiten des Herzogtums Warschau führen an Bydgoszcz viele berühmte und hervorragende Persönlichkeiten der Napoleonzeit vorbei. Es sind unter anderem der Kaiser Napoleon I. Bonaparte sowie der Fürst Józef Poniatowski anzuführen. Diese Besuche dauerten kurz. Der erste davon nahm in Bydgoszcz am 15. Juni 1807 auf dem Weg von Königsberg nach Dresden Aufenthalt. Der andere stattete der Stadt am 20. August 1810 einen Besuch ab. Die beiden Gäste empfing man in Bydgoszcz außergewöhnlich weihevoll. Der Verlauf ihrer Besuche ist vor allem dank der Pressequellen uns bekannt. Die Ergründung dieser Ereignisse kann einen Beitrag für komplexe Forschungen nach Gelegenheitsfeierlichkeiten und dem kulturellen Leben in Bydgoszcz in der Epoche des Herzogtums Warschau leisten.